

Sygn. akt I UK 269/19

POSTANOWIENIE

Dnia 22 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania B.D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt V Ua (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 8 listopada 2018 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. od wyroku Sądu Rejonowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 8 listopada 2018 r., którym przyznano ubezpieczonej B. D. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, zmienił ten wyrok i oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 9 sierpnia 2017 r.

Ubezpieczona B. D. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 8 listopada 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 379 pkt 4

k.p.c., gdyż w składzie orzekającym sądu drugiej instancji orzekał sędzia, który brał udział w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca również powołała się na nieważność postępowania w sprawie, wyjaśniając, że w składzie orzekającym Sądu Okręgowego w K. uczestniczył delegowany do orzekania w tym Sądzie SSR P. S., który w niniejszej sprawie prowadził uprzednio postępowanie przed Sądem Rejonowym w K. w dniach 17 października 2017 r. i 19 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Co już wcześniej zostało podniesione, skarżąca jako przesłanką przyjęcia jej skargi kasacyjnej do rozpoznania powołuje występowanie w sprawie nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.), o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c., co

wiąże z udziałem w składzie orzekającym sądu drugiej instancji sędziego, który brał uprzednio udział w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Należy więc przypomnieć, że zgodnie z powołanym przez skarżącą przepisem nieważność postępowania zachodzi, jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Przepis art. 379 pkt 4 k.p.c. reguluje zatem dwie sytuacje powodujące nieważność postępowania. Pierwsza z nich jest związana ze sprzecznością składu sądu z przepisami prawa, a druga z wystąpieniem w odniesieniu do choćby jednego z członków składu orzekającego przesłanek jego wyłączenia z mocy ustawy.

W orzecznictwie sądowym jednolicie przyjmuje się, że sprzeczność składu sądu z przepisami prawa zachodzi wówczas, gdy przykładowo sprawę podlegającą rozpoznaniu przez jednego sędziego rozpoznał sąd z udziałem ławników lub w składzie trzech sędziów zawodowych oraz gdy w składzie sądu brał udział sędzia nieposiadający ważnej delegacji do orzekania w tym sądzie. Skarżąca nie zarzuca jednak, że skład Sądu drugiej instancji był sprzeczny z przepisami prawa w tym znaczeniu. Sugeruje bowiem jedynie, że o nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. świadczy udział w składzie Sądu Okręgowego sędziego delegowanego do orzekania w tym Sądzie, który uprzednio prowadził w tej samej sprawie postępowanie pierwszoinstancyjne. Oznacza to, jak się zdaje, że zdaniem skarżącej w sprawie zachodziła druga z wyżej opisanych przesłanek nieważności postępowania, to jest wzięcie udziału w rozpoznaniu tej sprawy przez sędziego wyłączonego z mocy ustawy, a zatem podlegającego wyłączeniu z mocy art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego, taka sytuacja nie wystąpiła jednak w niniejszej sprawie. Według jednolitej, utrwalonej i niekwestionowanej w doktrynie wykładni art. 48 § 1 pkt 5 *in principio* k.p.c., przepis ten stanowi bowiem podstawę wyłączenia z mocy samej ustawy sędziego od orzekania w instancji wyższej, jeżeli brał udział w instancji niższej w wydaniu zaskarżonego orzeczenia. Nie budzi przy tym wątpliwości, co oznaczają pojęcia „niższa instancja”, „zaskarżone orzeczenie” i „wzięcie przez sędziego udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia”. W uchwale z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 97/04 (OSNC 2006 nr 2, poz. 24) Sąd Najwyższy

wyjaśnił, że przez wzięcie przez sędziego udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia rozumie się uczestniczenie sędziego w składzie sądu, który wydał to orzeczenie. Wzięciem przez sędziego udziału w wydaniu zaskarżonego orzeczenia nie jest natomiast uczestniczenie sędziego w poszczególnych czynnościach procesowych poprzedzających wydanie tego orzeczenia. Nie jest nim także wzięcie przez sędziego udziału w poszczególnych częściach (fazach) postępowania odbywającego się w ramach danej instancji, poprzedzającego wydanie zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności jego uczestniczenie w wydaniu orzeczenia kończącego określoną część takiego postępowania. Stosownie do art. 323 k.p.c., który ustala nieprzekraczalne granice realizacji zasady bezpośredniości w postępowaniu cywilnym, wyrok może być wydany jedynie przez sędziów, przed którymi odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio jego wydanie.

Z tego wynika, że art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. nie jest podstawą wyłączenia z mocy ustawy od rozpoznania sprawy w instancji wyższej sędziego, który wprowadził uczestniczył w postępowaniu prowadzonym w instancji niższej, ale nie brał udziału w wydaniu orzeczenia zaskarżonego do instancji wyższej. Innymi słowy z mocy ustawy wyłączony jest sędzia, który w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.), a nie sędzia, który na jakimś etapie postępowania w niższej instancji wydawał nawet orzeczenia dotyczące kwestii formalnych, prowadził rozprawy, wydawał postanowienia dowodowe. Instytucja wyłączenia sędziego z mocy ustawy od orzekania z przyczyn przewidzianych w art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c. (gdy sędzia w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia) ma na celu zapobieżenie sytuacji, w której sędzia miałby kontrolować swoje własne rozstrzygnięcia wydane w instancji niższej. Nie stanowi natomiast takiej podstawy prowadzenie postępowania w sprawie przed sądem niższej instancji na pewnym etapie jej rozpoznawania, jednak bez ostatecznego jej zakończenia wydaniem orzeczenia podlegającego następnie merytorycznej ocenie przez sąd wyższej instancji w ramach rozpoznawania apelacji.

W okolicznościach niniejszej sprawy SSR P. S. będący pierwotnie jej sprawozdawcą został zarządzeniem przewodniczącego wydziału z dnia 22 lutego 2018 r. (k. 92) zastąpiony w tej roli SSR J. S. i to ona brała udział w wydaniu

wyroku z dnia 22 lutego 2018 r. zaskarżonego następnie apelacją wniesioną przez organ rentowy. To powodowało, że SSR P. S. nie mógł podlegać wyłączeniu z mocy ustawy, na podstawie art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c., ze składu rozpoznającego niniejszą sprawę w postępowaniu apelacyjnym. W konsekwencji postępowanie to nie było dotknięte wadą nieważności w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., co sugeruje skarżąca.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.